



INSTYTUT SŁAWISTYKI POLSKIEJ AKADEMII NAUK

Uchwała nr 59/2022

Rady Naukowej Instytutu Sławistyki PAN z dnia 21 listopada 2022 r., w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie językoznawstwo, dr. Wojciechowi Sosnowskiemu.

Działając na podstawie art. 221 ust. 12 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2022 r., poz. 574) w zw. z art. 179 ust. 6 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. *Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. nr 1669), a także art. 178 ust. 1 pkt 2 i ust. 1a ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2022 r., poz. 574) oraz art. 104 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz. U. z 2022 r., poz. 2000), Rada Naukowa Instytutu Sławistyki PAN, po zapoznaniu się z uchwałą Komisji Habilitacyjnej w sprawie odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego p. dr. Wojciechowi Sosnowskiemu, zawierającą opinie wraz z uzasadnieniem, a także z recenzjami w sprawie osiągnięć naukowych Habilitanta, na posiedzeniu w dniu 21 listopada 2022 r., uchwała co następuje.

§1

Rada Naukowa Instytutu Sławistyki PAN odmawia nadania stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo dr. Wojciechowi Sosnowskiemu ze względu na uzyskanie przez niego dwóch recenzji negatywnych, a zatem spełnienia przesłanki z art. 221 ust. 12, w zw. z art. 221 ust. 10 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2022 r., poz. 574).

§2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uzasadnienie

W dniu 20 stycznia 2022 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego p. dr. Wojciechowi Sosnowskiemu.

W toku postępowania powołano 4 recenzentów dla oceny merytorycznej dorobku naukowego Habilitanta. Zgodnie z art. 221 ust. 8 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2022 r. poz. 745 ze zm.) powołani przez Radę Naukową IS PAN recenzenci ocenili, czy osiągnięcia naukowe dr. Sosnowskiego, ubiegającego się o stopień naukowy doktora habilitowanego, odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2 tej ustawy i przygotowali recenzje.

Dr Wojciech Sosnowski otrzymał w przewodzie habilitacyjnym dwie recenzje pozytywne i dwie negatywne.

Prof. Anna Pajdzińska w negatywnej recenzji napisała, że dorobek publikacyjny dr. Wojciecha Sosnowskiego jest satysfakcjonujący ilościowo. Przed uzyskaniem stopnia doktora ukazało się 5 rozdziałów w monografiach naukowych (w tym 1 współautorski) i 2 artykuły w czasopismach naukowych. Natomiast po uzyskaniu stopnia doktora oprócz omawianej monografii Habilitant opublikował:

- 2 leksykony: *Leksykon odpowiedniości semantycznych w języku polskim, bułgarskim i rosyjskim* (2016; wraz z A. Kisiel i V. Koseską-Toszewą) oraz *Leksykon aktywnej frazeologii polskiej i ukraińskiej* (2018; współautorzy: R. Tymoshuk, M. Jaskot, Y. Ganoshenko);
- 6 podręczników do nauki języka polskiego lub rosyjskiego jako obcego (we współautorstwie z jedną lub dwiema osobami);
- 17 rozdziałów w monografiach (6 autorskich, pozostałe współautorskie);
- 22 artykuły w czasopismach (5 autorskich, pozostałe współautorskie).

Recenzentka zauważyła, że zdecydowana większość publikacji powstała dzięki współpracy dr. Sosnowskiego z innymi osobami (w niemal 20 wypadkach z więcej niż jedną). Lista współautorów jest długa, liczy kilkanaście osób, pracujących nie tylko w Jego macierzystym Instytucie Slawistyki PAN czy w Szkole Języków Obcych UW, lecz także w innych ośrodkach krajowych (na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie, w Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, w Kolegium Europejskim w Natolinie) i zagranicznych (w Bułgarskiej Akademii Nauk, na Katolickim Uniwersytecie w Leuven, na Uniwersytecie im. Goethego we Frankfurcie nad Menem, na Zaporoskim Uniwersytecie Medycznym). Niemal wszystkie osoby oświadczyły, że przyczyniły się do powstania publikacji w tym samym stopniu co dr. Sosnowski.

Autorskie lub współautorskie prace Habilitanta zostały opublikowane w kilku językach: polskim, angielskim, rosyjskim, bułgarskim i ukraińskim, w tomach zbiorowych, wydanych przez oficyny polskie bądź zagraniczne (w Moskwie, Petersburgu, Sofii, Pradze, Kijowie, Genewie i Frankfurcie nad Menem), albo w czasopismach (w przeważającej mierze polskich, najwięcej, bo aż 11, w „Cognitive Studies”; z pism wyżej punktowanych warto też wymienić: „Prace Językoznawcze” /1/, „Przegląd Rusycystyczny” /1/, „Studia z filologii polskiej i słowiańskiej” /1/, „Socjolingwistykę” /1/). Stwierdziła także, że dorobek naukowy dr. Sosnowskiego jest zróżnicowany tematycznie, obejmuje prace z zakresu glottodydaktyki, lingwistyki komputerowej, leksykografii, frazeologii i pragmalingwistyki. Niekiedy jednak łączna lektura artykułów, pisanych w różnym czasie i w różnych miejscach publikowanych, odślania powtórzenia na poziomie refleksji naukowej, a nawet materiału ilustracyjnego. Coś, co można uznać za wartościowe w jednym tekście, powtarzane w następnych staje się nużące i poznawczo jałowe. Recenzentka doceniła aktywność konferencyjną habilitanta, który po uzyskaniu stopnia doktora uczestniczył w 17 konferencjach krajowych i 13 zagranicznych: we Lwowie, Sofii, Pradze, Mediolanie, Granadzie, Maladze, Paryżu, Kijowie, College Station. Na 7 konferencjach, zorganizowanych przez uniwersytety w Granadzie, Bochum, Wiedniu, Iżewsku i Warszawie oraz przez Rosyjski Ośrodek Nauki i Kultury w Pradze, wygłosił wykłady plenarne. Jeszcze innym przejawem aktywności naukowej dr. Sosnowskiego i świadectwem jego umiejętności pracy w zespole jest udział w realizacji wielu projektów badawczych, zwykle wspólnych Polskiej Akademii Nauk i Bułgarskiej Akademii Nauk bądź

Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, ale też projektu europejskiego CLARIN oraz projektów glottodydaktycznych (z programu Erasmus, Erasmus Plus i GRUNDTVIG). Dzięki grantom CLARIN-PL powstały korpusy paralelne: polsko-bułgarski, polsko-rosyjski i polsko-ukraiński. Aktualnie Habilitant uczestniczy w realizacji projektu PAN i NANU oraz jest koordynatorem projektu PAN i BAN. Prof. Pajdzińska doceniła doświadczenie akademickie Habilitanta, który prowadzi różnego typu zajęcia: z praktycznej nauki języka rosyjskiego na wszystkich poziomach. Na zaproszenie instytucji krajowych i zagranicznych miał 36 razy wykłady bądź warsztaty (w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Sulejówku, Dublinie, Pradze, Frankfurcie nad Odrą, Frankfurcie nad Menem, Mediolanie, Paryżu, Amsterdamie, Londynie, Hadze, Limassol i Falun). Angażował się także w podnoszenie kompetencji zawodowych nauczycieli języków obcych w szkołach podstawowych i średnich oraz w tworzenie Indywidualnych Programów Nauki (języka rosyjskiego) dla uczniów zdolnych. Oceniając monografię habilitacyjną, recenzentka doceniła postawione przez Habilitanta zadanie, jakim było wieloaspektowe porównanie frazeologizmów bułgarskich, polskich i ukraińskich, a zatem należących do trzech różnych grup języków słowiańskich. Uznała jednak, że podjętej próby nie można uznać za satysfakcjonującą. Szczegółowa prezentacja zawartości książki miała na celu pokazanie, że każdy rozdział wprowadza odrębną problematykę, której wyczerpanie na kilkunastu czy nawet kilkudziesięciu stronach nie jest możliwe. Siłą rzeczy zagadnienia teoretyczne są często ledwo dotknięte i potraktowane w sposób uproszczony, analiza wybiórcza (na dodatek – wbrew wstępnym deklaracjom – przedmiotem analizy stały się w różnych częściach pracy różne zbiory jednostek, nie zaś tylko frazeologizmy aktywne), a wnioski niedostatecznie uargumentowane.

Recenzentka stwierdziła, że Autor wielokrotnie narzeka na chaos, zamęt terminologiczny panujący w lingwistyce, a we frazeologii w szczególności. Stanowi to pewne utrudnienie w komunikacji naukowej, jest jednak zrozumiałe, zważywszy różnorodność paradygmatów badawczych, szkół, tradycji naukowych itd. Jedynym wyjściem w tej sytuacji staje się porządne zdefiniowanie stosowanych terminów lub jednoznaczne wskazanie, w jakim znaczeniu się ich używa, do czego ujęcia się nawiązuje, później zaś tego przestrzeżenie. Oczywiście konieczna jest również rzetelność w przedstawianiu stanowisk innych badaczy. Niestety, dr Sosnowski nie zawsze respektuje te proste wymogi. Eksplikacje semantyczne bywają niejasne, np. „Idiomem nazywamy taki związek frazeologiczny, którego łączliwość semantyczna przeważa nad składniową” (s. 22; podobnie niezrozumiała jest charakterystyka kolokacji na następnej stronie). W całej książce Autor posługuje się wymiennie słowami zwrot lub wyrażenie w znaczeniu ‘jednostka frazeologiczna’, a przecież ma świadomość tego, że w stylu naukowym są to terminy odnoszące się do pewnego typu frazeologizmów. Zdarza się nawet, że zwrotem zostaje nazwana jednostka o charakterze nominalnym, a wyrażeniem – jednostka o charakterze werbalnym. Pojawiło się nawet tak zdumiewające sformułowanie, jak „zwerbalizowane zwroty frazeologiczne” (s. 131).

W podrozdziale zatytułowanym *Frazeokulturomy z komponentem etnonimicznym* etnonimy są definiowane jako „nazwy wspólnot etnicznych: narodów, narodowości, rodów” (s. 100), ale później mowa jest o bardzo wielu frazeologizmach w rodzaju: chłodnik litewski, pierogi ruskie, ogród angielski, czeski film, szwedzki stół, owczarek niemiecki, amerykański sen, ruski miesiąc, Francja-elegancja, goły jak święty turecki, słoń a sprawa polska, których komponentami nie są etnonimy, a jednostki mające takie człony należą do rzadkości.

W ostatnim rozdziale Habilitant bez odpowiedniej dyscypliny używa terminów wariant, innowacja, modyfikacja i derywat, czasem stosując je wymiennie, chociaż odnoszą się do różnych, jedynie powiązanych ze sobą, zjawisk językowych. Za błąd uważa recenzentka utożsamianie wariacji z synonimią (s. 128), gdyż ta pierwsza cechuje jednostki języka (w rozpatrywanym przypadku – jednostki frazeologiczne), ta druga natomiast jest relacją semantyczną między jednostkami. Jeszcze inny problem stanowi używanie terminów słabo obecnych w polskiej literaturze naukowej bez ich objaśnienia. Czy np. wyrażenie teksty precedensowe (np. s. 90) rozumiane jest za J. N. Karaułowem jako „teksty odwzorowujące najistotniejsze cechy określonej wspólnoty kulturowej, znane większości jej przedstawicieli, czyli relewantne pod względem uzualnym, regularnie odtwarzalne w dyskursach różnego typu” . Nie doprecyzowano, co znaczy lakunarny w zdaniu: „Każdy taki komponent lub cały zwrot najczęściej staje się językowo lakunarny w innym języku, czyli zazwyczaj – choć nie zawsze – bezekwiwalentny” Recenzentka skłania się do przypisania temu terminowi znaczenie ‘nie mający obcojęzycznych ekwiwalentów’ (patrz np. monografia J. Szerszunowicz, *Lakunarne jednostki wielowrazowe w perspektywie międzyjęzykowej*, 2016, nieobecna zresztą w bibliografii), ale w cytowanym kontekście jest to niemożliwe. Niedostateczna uważność w przedstawianiu poglądów innych badaczy jest nie tylko nierzetelnością, lecz także może się obrócić przeciw całemu dziełu, w którym występuje, dostrzeżenie bowiem takich przypadków skłania do nieufności do pozostałych fragmentów pracy. Na początku lektury książki (s. 22) Recenzentkę zdziwiły definicje związku frazeologicznego autorstwa S. Skorupki i A. M. Lewickiego, nie mogła jednak sprawdzić, czy nie ma jakichś przekłamań, gdyż lokalizacja cytatów na to nie pozwala – w obu wypadkach (a także w trzecim, P. Bąka) podany jest tylko rok wydania pracy, brakuje numeru strony. Na dodatek odesłanie do publikacji pierwszego z wymienionych uczonych jest pozorne, ponieważ jej adres nie został umieszczony w bibliografii. Jest niejasne, dlaczego wybór Habilitanta padł na definicję z pionierskiej monografii Lewickiego *Wprowadzenie do frazeologii syntaktycznej. Teoria zwrotu frazeologicznego*, opublikowanej w 1976 r., skoro uczony zajmował się frazeologią kilkadziesiąt lat i wielokrotnie objaśniał znaczenie terminu. Kolejny przykład nierzetelności badawczej znajdujemy kilka stron dalej: czytamy, że wśród cech frazeologizmu A. Bogusławski umieścił sumaryczność znaczenia (s. 27), co oczywiście jest nieprawdą – lingwista ten wymienił cechę dokładnie przeciwną, asumaryczność.

Niepokojące w studium Wojciecha Sosnowskiego jest niedostateczne odróżnianie sfery językowej od pojęciowej czy ich mieszanie, np.: „terminy: frazeologizm, jednostka frazeologiczna i związek frazeologiczny są pojęciami najszerszymi i najczęściej zamiennie stosowanymi przez językoznawców” (s. 21); „obok pojęcia kulturemu używa się również terminu lingwokulturem, który rozumiany jest jako złożone międzypoziomowe pojęcie łączące w sobie koncepty ściśle językowe i odpowiednie dla nich pozajęzykowe czynniki kulturowe” (s.90) . Dla lingwisty powinna być oczywista odrębność płaszczyzn pojęciowej i językowej (z dwoma planami: wyrażania i treści).

Wątpliwości recenzentki wzbudziły także pewne decyzje dotyczące analizowanego materiału. Był już mowa o frazeologizmach, które *de facto* nie zawierają komponentu etnonimicznego. Innym przykładem mogą być związki frazeologiczne zaliczone do półkalk dokładnych, które „zawierają przynajmniej jeden obco brzmiący element (wzięty z języka dawcy) i nie dochodzi w nich do inwersji wyrazów” (s. 82) – wśród takich jednostek znalazły

się np. śpiący policjant, kryzys zaufania, kredyt zaufania, sztuczna inteligencja, zielona energia, gorąca linia, globalna wioska. Traktowanie tych frazeologizmów jako półkalk nie wydaje się słuszne, gdyż ich komponenty: policjant, kryzys, kredyt, inteligencja, energia, linia, globalna nie są „wzięte z języka dawcy”, polszczyzna zapożyczyła je wcześniej z innych języków, już w niej funkcjonowały w momencie kalkowania połączeń wyrazowych (komponent po komponencie został przetłumaczony, mamy zatem do czynienia z kalkami dokładnymi, inaczej niż w wypadku związków typu świetlne show). Wątpliwości pojawiają się również w wypadku homonimów międzyjęzykowych. W tabeli na s. 65, opatrzonej nagłówkiem *Absolutne międzyjęzykowe homonimy frazeologiczne*, czyli takie, których wszystkie znaczenia w poszczególnych językach są odmienne, aż w czterech wypadkach z pięciu przykłady ilustrują coś innego, a mianowicie to, że identyczne formalnie połączenia wyrazowe mają identyczne znaczenia w języku polskim i ukraińskim, natomiast połączenie w języku bułgarskim ma odmienne znaczenie, jest więc w stosunku do polskiego i bułgarskiego homonimem. Podobnie rzecz się ma z ostatnim przykładem na s. 66 oraz z trzecim i drugim od dołu na s. 67. Bardziej skomplikowane i zróżnicowane są przykłady umieszczone w drugiej tabeli (s. 68-70), zatytułowanej *Częściowe międzyjęzykowe homonimy frazeologiczne*, czyli takie, które mają jedno (z wielu) wspólne znaczenie, co nie oddaje złożoności problemu. Problem homonimii ściśle się wiąże z kwestiami polisemii i motywacji semantycznej frazeologizmów, zaś Habilitant nie pogłębił prac nad tym zagadnieniem, zadawałając się zestawieniami upraszczającymi rzeczywistość trzech języków. Brak głębszej refleksji teoretycznej odzwierciedla się zresztą w pewnych sformułowaniach, np. przypis na s. 62 brzmi: „radosna twórczość ma trzy homonimy: 1. działanie beztroskie, bezmyślne (homonim frazeologiczny), 2. rzecz wykonywana bez talentu, nieumiejętnie (drugi homonim – również frazeologiczny), 3. twórczość, która sprawia radość (homonim dosłowny, produkt językowy)”. Jest to sformułowanie kuriozalne, faktycznie chodzi o to, że połączenie wyrazowe radosna twórczość może być trojako rozumiane, należy więc zadać sobie pytanie, czy mamy tu do czynienia z polisemią (wyrażenie o trzech różnych, lecz powiązanych ze sobą znaczeniach), czy z homonimią (wyrażenia kształtowo identyczne, lecz mające odległe znaczenia, nie da się znaleźć węzła semantycznego; jeśli zachodzi ten przypadek, konieczna staje się odpowiedź na kolejne pytanie: ile tych wyrażeń jest – trzy, a może dwa, np. swobodne połączenie wyrazowe, będące produktem językowym, i jednostka frazeologiczna mająca dwa znaczenia).

Wyjaśnienie, dlaczego wyodrębnienie frazeologicznych homonimów językowych stanowi „zadanie niezwykle trudne” (s. 70), jest zaskakujące, bowiem Habilitant wyjaśnia że: „jest to spowodowane zbyt małą liczbą prac poświęconych temu tematowi” (s. 70-71), podczas gdy praca naukowa właśnie polega na badaniu, tu: poszukiwaniu odpowiednich jednostek frazeologicznych, nie zaś na zestawianiu tego, co wyodrębnili już inni. Takich niejasnych sformułowań wymienionych w recenzji jest dużo więcej.

Recenzentka zanegowała także zdanie Autora piszącego, iż „nie należy mylić profesjolektów z sublimacją znaczenia zwrotów pochodzących z różnych dziedzin zawodowych i nadania [sic!] im znaczenia metaforycznego, np. ciężka artyleria (z wojskowości) czy sytuacja podbramkowa (ze sportu)” (s. 123). Stwierdziła, że nie rozumie istoty rozróżnienia, bo nie jest jasne znaczenie wyrażenia sublimacja znaczenia, a przykłady pożyczek wewnętrznych z profesjolektów, podane wcześniej, wydają mi się analogiczne do

przywołanych tutaj, na dodatek proces przejścia z odmiany zawodowej do języka ogólnego również wiązał się z metaforyzacją. Skrytykowała niedostatki redakcyjne i brak dostatecznej korekty. Stwierdziła, że nie zostały dostrzeżone błędy leksykalne, wykojeżenia gramatyczne i usterki stylistyczne.

W konkluzji prof. Pajdzińska stwierdziła, że dorobek publikacyjny Pana dr. Wojciecha Sosnowskiego od roku 2011, w którym uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych, jest znaczny pod względem ilościowym, zróżnicowany tematycznie i wartościowy. Habilitant uczestniczył również w realizacji wielu poważnych międzynarodowych projektów badawczych oraz był referentem na licznych konferencjach krajowych i zagranicznych. Jest dydaktykiem o szerokich kompetencjach, oddanym popularyzatorem wiedzy i sprawnym organizatorem. Niestety, książka *Studium konfrontatywne frazeologii bułgarskiej, polskiej i ukraińskiej*, przedstawiona jako główne osiągnięcie naukowe, nie ma charakteru nowatorskiego, nie stanowi znacznego wkładu w rozwój dyscypliny naukowej, na co kładzie nacisk Ustawa. Autor nie proponuje własnych rozwiązań metodologicznych, nie wykorzystuje nawet w pełni ujęć i koncepcji istniejących, co więcej – popełnia istotne błędy. W ocenie recenzentki nie ma jeszcze wystarczającej dojrzałości naukowej, by można było mu powierzyć odpowiedzialne zadania, jakie się wiążą ze statusem samodzielnego pracownika naukowego. Wziąwszy to wszystko pod uwagę, jego starania o uzyskanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo uznaję za przedwczesne.

Prof. Anna Piotrowicz napisała w negatywnej recenzji, że Autor w monografii *Studium konfrontatywne frazeologii bułgarskiej, polskiej i ukraińskiej* poruszył wiele wątków z dziedziny frazeologii w aspekcie porównawczym (m.in. frazeologizmy w przekładach a fałszywi przyjaciele tłumacza, frazeokulturremy, innowacje frazeologiczne, w tym neofrazeologizmy, potoczmy i socjolektizmy frazeologiczne, wariantywność we frazeologii), nakreślił różnorodne perspektywy badawcze, książce nie można więc odmówić pewnej wartości naukowej, ale żaden z zasygnalizowanych problemów nie został pogłębiony. Analiza i interpretacja materiału są powierzchowne, przytaczane przykłady frazeologizmów nie są liczne, a ich wybór sprawia wrażenie przypadkowości, nie potwierdzają one zatem deklarowanego przez Autora w wielu miejscach „bogactwa materiału”, literatura przedmiotu jest zaś nazbyt wybiórcza, brak w niej fundamentalnych prac z zakresu frazeologii (o czym dalej). Wszystko to sprawia, że monografia wskazana jako osiągnięcie naukowe nie stanowi, zdaniem recenzentki, znaczącego wkładu w rozwój dyscypliny językoznawstwa. Może ona być natomiast swego rodzaju przewodnikiem w gruntownych badaniach kontrastywnych z dziedziny frazeologii. Recenzentka stwierdziła, że w poszczególnych rozdziałach książki nie widać konsekwencji metodologicznej. O metodologicznych niedociągnięciach świadczy nieuwzględnianie wielu ważnych opracowań z danego obszaru badawczego, a w wielu miejscach w ogóle brak odwołań do jakiegokolwiek literatury przedmiotu. Z metodologią ściśle wiąże się terminologia. W rozdziale 2. *W kręgu pojęć* Autor przytacza kilka definicji związku frazeologicznego (w odniesieniu do językoznawstwa polskiego: Stanisława Skorupki, Andrzeja Marii Lewickiego (artykuł z 1976 r.) i – o dziwo – Piotra Bąka z podręcznika *Gramatyka języka polskiego* (Warszawa 1977)). Pomija natomiast ustalenia takich uznanych badaczy, jak np. Maciej Grochowski (pracy *Zarys leksykologii i leksykografii* (Toruń 1982)

brak w bibliografii) czy Anna Pajdzińska (brak w bibliografii kilku ważnych artykułów, np. *Elementy motywujące znaczenie w składzie związków frazeologicznych*, w: *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*, pod red. M. Basaja i D. Rytel, t. 1, Wrocław 1982, s. 81–87, a nawet monografii *Frazeologizmy jako tworzywo współczesnej poezji* (Lublin 1993)). Habilitant tylko raz w tym rozdziale (i w całej książce), na dodatek jedynie w przypisie (p. 13., s. 29), odwołuje się do klasycznego dziś tekstu *Frazeologia* autorstwa Andrzeja Marii Lewickiego i Anny Pajdzińskiej zamieszczonego w tomie *Współczesny język polski* pod redakcją Jerzego Bartmińskiego (Warszawa 1993, Lublin 2001). Wojciech Sosnowski na potrzeby swojej pracy wprowadza – jak to określa – roboczą definicję frazeologizmu. Pisze:

Za punkt wyjścia w niniejszych badaniach przyjęto więc rozumienie terminu frazeologizm jako znaczeniowo niepodzielnej, stosunkowo stabilnej jednostki, wyrażającej całościowe znaczenia, które nie są sumą znaczeń komponentów wyrażenia, odtwarzanej w mowie jako gotowa konfiguracja leksykalna.

Recenzentka uważa, że definicja ta nie wnosi niczego istotnego do dotychczasowych ustaleń badaczy, a w całej książce występuje niefrasobliwe posługiwanie się terminem wyrażenie (w innych miejscach także zwrot, fraza), podczas gdy w polskiej literaturze przedmiotu są to terminy dobrze opisane i utrwalone (por. np. wyżej wspomniany tekst *Frazeologia* Lewickiego i Pajdzińskiej).

Jeszcze jedna uwaga dotycząca terminologii to zbędne użycie operatora tzw. w następującym kontekście: „Jednym z najbardziej jaskrawych procesów zachodzących w językach słowiańskich jest tendencja do tzw. internacjonalizacji leksyki” (s. 75). Internacjonalizacja jest ugruntowanym w językoznawstwie terminem i nie wymaga poprzedzenia tego typu operatorem. Nie ma też uzasadnienia użycie tego skrótu przed luźnym połączeniem wyrazowym: „W związku z popularyzowaniem się badań nad tzw. nową frazeologią wyodrębniła się osobna dziedzina badająca neologię frazeologiczną” (s. 110). Recenzentka uznała opis źródeł podstawy materiałowej monografii za zbyt ogólnikowy, oraz wskazała brak fundamentalnych prac z zakresu frazeologii w bibliografii. Ponadto prof. Piotrowicz stwierdziła, że praca zawiera bardzo dużo błędów językowych. Pod wpływem składni języka rosyjskiego Autor stosuje niepoprawny szyk zaimka, wprowadzającego zdanie podrzędne, np. „w postaci stałych połączeń wyrazowych, znaczenie których nie jest sumą znaczeń członów składowych” (s. 79). Efektem nieuważnej korekty jest przeoczenie niepoprawnego zapisu „obcobrzmiący” (s. 82, 84). Styl narracji często odbiega od naukowego. Recenzentka doceniła doświadczenie glottodydaktyczne dr. Sosnowskiego oraz jego aktywny udział w życiu naukowym. Od obrony doktoratu w 2011 r. wziął udział w 31 konferencjach (w tym kilkunastu międzynarodowych). Przeprowadził 36 wykładów i warsztatów (głównie glottodydaktycznych) na zaproszenie instytucji krajowych i zagranicznych. Wziął udział w realizacji 14 międzynarodowych projektów badawczych, a 3 kolejne są w fazie realizacji. Mimo tej ogromnej aktywności nie jest członkiem żadnego towarzystwa naukowego ani nie odbył żadnego stażu w krajowej bądź zagranicznej instytucji naukowej. W konkluzji recenzji prof. Piotrowicz napisała, że nie może uznać monografii *Studium konfrontatywne frazeologii bułgarskiej, polskiej i ukraińskiej* za pracę naukową na poziomie habilitacyjnym, ponieważ cechuje ją powierzchowność opisu, nieprecyzyjność terminologii, przypadkowość w doborze prezentowanego materiału i ogólnikowość danych

dotyczących źródeł jego ekscerpcji. Dostrzegła w niej również poważne braki w doborze literatury przedmiotu oraz dużo niedociągnięć językowych nieprzystających do stylu naukowego. Wszystko to sprawia, że oceniana monografia nie stanowi znaczącego wkładu w rozwój dyscypliny językoznawstwa. Prof. Anna Piotrowicz wyraziła negatywną opinię w sprawie nadania Panu Doktorowi Wojciechowi Sosnowskiemu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo.

Prof. Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska stwierdziła, że dr Wojciech Sosnowski spełnia ustawowe wymagania stawiane habilitantom, gdyż jego dorobek naukowy po uzyskaniu stopnia doktora jest cenny ze względu na podjęcie wielojęzycznych studiów konfrontatywnych, tworzenie leksykonów odpowiedniości semantycznych i aktywnej frazeologii oraz budowanie elektronicznych międzynarodowych zasobów wiedzy. Habilitant wykazał się dużą aktywnością naukową poprzez włączenie się w prace krajowych i międzynarodowych zespołów naukowych i ich powoływanie – wszystko to świadczy także o rozpoznawaniu jego sylwetki w kręgach naukowych polskich i zagranicznych. Przedłożone jako podstawa starań „osiągnięcie naukowe” *Studium konfrontatywne frazeologii bułgarskiej, polskiej i ukraińskiej*, jak też publikacje składające się na pozostałe obszary zainteresowań Habilitanta, dają podstawę do pozytywnej oceny jego dorobku. Na wyakcentowanie zasługuje elastyczność w wyborze metodologii możliwej do zastosowania przy analizie danych wielojęzycznych oraz umiejętność aplikacji wynegocjowanych metod na użytek własnych inicjatyw badawczych i potrzeb analizowanego materiału. Biorąc pod uwagę całość dokonań naukowych, dydaktycznych, organizacyjnych i popularyzatorskich Recenzentka stwierdziła, że dr Wojciech Sosnowski spełnia kryteria przewidziane ustawowo w procesie postępowania habilitacyjnego. W związku z tym popieram jego wniosek o nadanie mu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo.

dr hab. Joanna Mleczo napisała w recenzji, że monografia dr. Sosnowskiego jest pracą o charakterze interdyscyplinarnym, poprawną metodologicznie, dojrzałą i dobrze udokumentowaną. Może stanowić teoretyczną podstawę do tworzenia wielojęzycznych opracowań leksykograficznych. W konkluzji Recenzentka doceniła dorobek naukowy, dydaktyczny oraz aktywność organizacyjną habilitanta i stwierdziła, że dr Wojciech Sosnowski zasługuje na nadanie mu tytułu doktora habilitowanego.

5 września 2022 r. odbyło się posiedzenie Komisji habilitacyjnej, powołanej przez Radę Naukową IS PAN 28 kwietnia 2022 r. do przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego dr. Wojciecha Sosnowskiego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo w następującym składzie:

1. prof. dr hab. Elżbieta Mańczak-Wohlfeld, UJ, Kraków - przewodnicząca
2. prof. dr hab. Anna Pajdzińska, UMCS, Lublin - recenzentka wyznaczona przez RDN
3. dr hab. Joanna Mleczo, prof. UŚ - recenzentka wyznaczona przez RDN
4. prof. dr hab. Anna Piotrowicz, UAM, Poznań - recenzentka wyznaczona przez RDN

5. prof. dr hab. Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, UMCS, Lublin - recenzentka
6. dr hab. Piotr Sobotka, prof. IS PAN - członek
7. dr hab. Ewa Golachowska, prof. IS PAN - sekretarz

Posiedzenie odbyło się w trybie hybrydowym. Przewodnicząca Komisji i jej sekretarz obecne były w siedzibie IS PAN, pozostali członkowie łączyli się poprzez platformę Zoom, która umożliwia transmisję dźwięku i obrazu.

Habilitant został zaproszony na kolokwium, ale uprzedził Komisję, że nie będzie obecny.

Posiedzenie Komisji otworzyła przewodnicząca, przypominając pokrótce zasady procedowania zgodne z ustawą. Przedmiotem dyskusji szczegółowej były recenzje oraz pisemna opinia członka Komisji. Przewodnicząca przypomniała, że wskazanym przez habilitanta osiągnięciem w myśl ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, z późniejszymi zmianami (Dz. U. z 2022 r., poz. 574), jest monografia *Studium konfrontatywne frazeologii bułgarskiej, polskiej i ukraińskiej*, Warszawa: Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk & Fundacja Sławistyczna 2021, s. 216, opublikowana w ramach serii Prace Sławistyczne, Slavica 152.

Jako pierwsza głos zabrała **prof. Anna Pajdzińska**, autorka negatywnej recenzji dorobku dr. Sosnowskiego. Recenzentka powiedziała, że podtrzymuje swoją negatywną ocenę. W jej przekonaniu rozprawa *Studium konfrontatywne frazeologii bułgarskiej, polskiej i ukraińskiej* jest najsłabszym punktem w dorobku habilitanta, widać w niej braki metodologiczne, przypadkowy dobór lektur, a wiele poruszonych zagadnień nie zostało pogłębionych, wskazała na błędy w analizie materiału oraz niekonsekwencje w rozumieniu terminów. Recenzentka doceniła bogactwo materiału i niekiedy trafne obserwacje lub szczegółowe ustalenia. Stwierdziła jednak, że rozprawa świadczy o lukach w wiedzy merytorycznej habilitanta i niedostatecznym opanowaniu warsztatu, zarówno w wymiarze ogólnometodologicznym, jak i specjalistycznym, a brak dostatecznej refleksji metodologicznej i precyzji sformułowań razi w całej pracy. Powyższe usterki nie pozwalają na uznanie, że książka spełnia wymagania stawiane rozprawom habilitacyjnym. Recenzentka zwróciła także uwagę na błędy o charakterze językowym i redakcyjnym. Ostatecznie stwierdziła, że monografia nie ma charakteru nowatorskiego i nie stanowi znacznego wkładu w rozwój dyscypliny naukowej, na co kładzie nacisk ustawa. Autor nie proponuje własnych rozwiązań metodologicznych, nie wykorzystuje nawet w pełni ujęć i koncepcji istniejących, co więcej – popełnia istotne błędy. W ocenie prof. Pajdzińskiej habilitant nie ma jeszcze wystarczającej dojrzałości naukowej, by można było mu powierzyć odpowiedzialne zadania, jakie się wiąże ze statusem samodzielnego pracownika naukowego.

Również w opinii **prof. Anny Piotrowicz** omawiana monografia nie spełnia wymagań stawianych pracom habilitacyjnym, ale może być inspiracją do podjęcia rzetelnych badań nad poszczególnymi zagadnieniami w niej poruszonymi, gdyż jej niewątpliwym atutem jest perspektywa komparatystyczna. Wadami pracy są powierzchowność opisu, nieprecyzyjność terminologii, przypadkowość w doborze prezentowanego materiału i ogólnikowość danych

dotyczących źródeł jego ekscerpcji. Nie widać konsekwencji metodologicznej w poszczególnych rozdziałach książki. Literatura przedmiotu jest wybiórcza, brak w niej fundamentalnych prac z zakresu frazeologii. Recenzentka podkreśliła także słabą stronę językową książki. Zauważyła szereg błędów językowych, a styl narracji oceniła jako odbiegający od naukowego. Dostrzegła aktywność naukową i dydaktyczną habilitanta, ale stwierdziła, że być może z tego powodu dr. Sosnowskiemu zabrakło czasu na pracę nad monografią.

Prof. Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska podkreśliła, że dorobek habilitanta jest bardzo bogaty, składają się na niego różnorodne wydawnictwa, liczne artykuły naukowe oraz aktywny udział w konferencjach krajowych i zagranicznych. Stwierdziła, że bardzo wiele jego prac powstało we współautorstwie, co sprawia trudność przy ocenie indywidualnego dorobku badacza, choć ukazuje go jako dobrego współpracownika. Recenzentka podkreśliła udział dr. Sosnowskiego w wielu projektach krajowych i międzynarodowych oraz jego działalność dydaktyczną. Uznała, że w tym bogatym dorobku rozprawa habilitacyjna jest najsłabszym ogniwiem. Powiedziała jednak, że jej zdaniem monografia jest dobrze zaplanowana, doceniła także próbę analizy konfrontatywnej trzech języków słowiańskich. Za najlepsze uznała rozdziały dotyczące korpusów i lingwokulturomów. Zauważyła, że nie poświęcono wystarczającej uwagi kwestiom terminologicznym i definicyjnym. Skrytykowała braki w literaturze przedmiotu, dotyczące głównie nowszego dorobku polskich badaczy. Uznała, że w sposób niewystarczający zostały opracowane zagadnienia dotyczące frazeologicznych homonimów międzyjęzykowych, a analizy materiału badawczego są w istocie tabelarycznym, równoległym zestawieniem homonimów w trzech badanych językach z podziałem na homonimy absolutne i częściowe.

Swoją wypowiedź prof. Niebrzegowska-Bartmińska podsumowała stwierdzeniem, że na pozytywną konkluzję jej recenzji wpłynęła dobra ocena bogatego dorobku habilitanta, zwłaszcza dotyczącego językoznawstwa korpusowego.

Prof. Joanna Mleczo stwierdziła, że nie będzie się wycofywała z pozytywnej oceny dorobku habilitanta. Powiedziała też, że trudno jej było oceniać dorobek poza monografią, ponieważ składają się na niego w większości prace współautorskie, co zauważyli też inni recenzenci. Jednak powiązała to z faktem, że habilitant uczestniczył w wielu projektach i publikacje te są owocem wspólnej pracy. Zgodziła się także z przedmówczyniami, że zaangażowanie w wiele projektów mogło źle się odbić na pracy habilitacyjnej. Jej zastrzeżenia wzbudziła kwestia materiału i egzemplifikowania sformułowanych tez teoretycznych. Dużo uwag miała do rozdziału poświęconego homonimom oraz zaprezentowaniu materiału w tabelach, które sprawiają wrażenie przypadkowości. Analiza przedstawianego materiału nie została, jej zdaniem, uszczegółowiona. Recenzentka zamierzała zapytać habilitanta, dlaczego część przykładów analizowanych w pracy została już wykorzystana we wcześniejszych artykułach. Czy powodem jest mała liczba tych jednostek, czy wynikało to z pośpiechu, w jakim została przygotowana monografia? Recenzentka zgodziła się ze wszystkimi uwagami, które zostały sformułowane przez jej przedmówczynię.

Jako ostatni zabrał głos **prof. Piotr Sobotka** i podzielił się wątpliwościami dotyczącymi samodzielności naukowej dr. Sosnowskiego. Poddał pod rozważenie oceniającym

okoliczność, że prace pisane wspólnie i wykonywane pod auspicjami różnych mistrzów były bez zastrzeżeń, a praca samodzielna takie zastrzeżenia budzi. Jest to ważna wątpliwość, ponieważ ocenie ma podlegać samodzielnie przygotowana monografia. Prof. Sobotka stwierdził, że jego zdaniem Habilitant nie jest jeszcze w stanie samodzielnie opracować materiału, tak jak to robił we współpracy z innymi uczonymi. Stwierdził też, że główną wadą omawianej monografii jest nieuporządkowanie metodologiczne. Niesie to szereg nieporozumień, przez które otrzymujemy monografię eklektyczną, gdzie materiał jest ciekawy, ale jego analizę przeprowadzono niekonsekwentnie. Samodzielność naukowa Habilitanta jest bardzo istotna, nie tylko z uwagi na jego dalszą ścieżkę rozwoju, ale też dlatego, że po uzyskaniu stopnia naukowego doktora habilitowanego, samodzielny pracownik naukowy musi umieć ocenić inne habilitacje, doktoraty lub wnioski grantowe. Zdaniem prof. Sobotki Habilitant takiej samodzielności jeszcze nie uzyskał.

Po wysłuchaniu opinii przewodnicząca Komisji zarządziła głosowanie zwykłą większością głosów nad podjęciem uchwały o wydaniu pozytywnej opinii w sprawie nadania dr. Wojciechowi Sosnowskiemu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo. Głosowanie odbyło się w trybie jawnym.

Głosowało 7 osób.

Za wydaniem pozytywnej opinii w sprawie nadania doktorowi Wojciechowi Sosnowskiemu stopnia doktora habilitowanego głosowała 1 osoba, przeciw - 4, a 2 osoby wstrzymały się od głosu.

Przewodnicząca podała wyniki jawnego głosowania i stwierdziła, że Komisja habilitacyjna, powołana przez Radę Naukową Instytutu Sławistyki PAN uchwałą nr 20/2022 z dnia 28 kwietnia 2022 r., działając na podstawie art. 221 ust. 10 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2021 r. poz. 478), po zapoznaniu się z recenzjami i dokumentacją wniosku stwierdza, że aktywność naukowa oraz osiągnięcia naukowe nie stanowią istotnego wkładu w rozwój dyscypliny naukowej językoznawstwo i wyraża negatywną opinię w sprawie nadania dr. Wojciechowi Sosnowskiemu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo, nie uznając spełnienia przesłanek warunkujących nadanie mu stopnia doktora habilitowanego, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 1-3 wskazanej ustawy.

W trakcie posiedzenia Komisja wnikliwie rozpatrzyła argumenty recenzentów i członka Komisji wyrażone w recenzjach, opinii oraz w przeprowadzonej w trakcie posiedzenia dyskusji. Nadto, przedstawione dwie negatywne recenzje, w świetle art. 221 ust. 10 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2021 r. poz. 478), uniemożliwiają Komisji wydanie pozytywnej opinii.

Komisja stwierdza, że w przedłożonej do oceny przez dr. Wojciecha Sosnowskiego monografii *Studium konfrontatywne frazeologii bułgarskiej, polskiej i ukraińskiej*, Warszawa: Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk & Fundacja Sławistyczna 2021, s. 216, opublikowanej w ramach serii *Prace Sławistyczne, Slavica* 152, nie można uznać za pracę naukową na poziomie habilitacyjnym. Monografię cechuje powierzchowność opisu, nieprecyzyjność terminologii, przypadkowość w doborze prezentowanego materiału i

ogólnikowość danych dotyczących źródeł jego ekscerpcji, a także braki w doborze literatury przedmiotu oraz szereg niedociągnięć językowych. W związku z powyższym monografia nie stanowi znaczącego wkładu w rozwój dyscypliny językoznawstwo.

Komisja doceniła aktywność naukową habilitanta. Składają się na nią liczne publikacje, w tym bardzo wiele we współautorstwie, udział w konferencjach i projektach międzynarodowych oraz działalność dydaktyczna. Zwrócono jednak uwagę, że prace pisane wspólnie z innymi badaczami nie budzą zastrzeżeń, a samodzielnie przygotowana monografia wykazuje wiele braków.

W trakcie posiedzenia Komisja rozważyła wszystkie argumenty przemawiające za samodzielnością naukową habilitanta i uznała, że nie uzyskał on jeszcze takiej samodzielności i dojrzałości naukowej, aby można było mu powierzyć odpowiedzialne zadania wynikające ze statusu samodzielnego pracownika naukowego.

Po dyskusji Komisja stwierdziła, że ocena dokonania habilitacyjnego dr. Wojciecha Sosnowskiego nie świadczy o znacznym wkładzie habilitanta w rozwój dyscypliny naukowej językoznawstwo. Komisja uznała, że dr. Wojciech Sosnowski nie spełnia ustawowych warunków stawianych przed kandydatami do stopnia doktora habilitowanego.

Zgodnie z Uchwałą nr 82/2019 Rady Naukowej IS PAN z dnia 23 września 2019 r. w sprawie określenia szczegółowego trybu postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego, dział III ust. 8 Komisja habilitacyjna sformułowała wniosek do Rady Naukowej o podjęcie uchwały w sprawie nadania lub odmowy nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego p. dr. Wojciechowi Sosnowskiemu wraz z uzasadnieniem.

Rada Naukowa IS PAN, na posiedzenie w dniu 26 września 2022 r. poddała pod głosowanie uchwałę w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego p. dr. Wojciechowi Sosnowskiemu. Uchwała nie została podjęta.

Z uwagi na brak rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie zgodnie z opinię Komisji habilitacyjnej, w dniu 21 listopada 2022 r. poddano pod głosowanie uchwałę w sprawie odmowy nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego p. dr. Wojciechowi Sosnowskiemu wraz z uzasadnieniem.

Uchwała Rady Naukowej w sprawie nadania lub odmowy nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego, stanowi decyzję administracyjną w rozumieniu art.104 &1 kpa., wydawaną w formie uchwały przez radę naukową instytutu, na podstawie przepisu art. 178 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2022 r., poz. 574).

W przypadku, gdy co najmniej dwóch recenzentów oceni, że osiągnięcia naukowe osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego nie odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2 i sporządzą negatywne recenzje, zgodnie z treścią art. 221 ust. 10 ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, opinia końcowa Komisji habilitacyjnej również nie może być pozytywna.

Z tego względu powołana przez Radę Naukową Komisja Habilitacyjna, przedłożyła Radzie Naukowej negatywną opinię w sprawie nadania dr Wojciechowi Sosnowskiemu stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Mając na uwadze przepis art. 221 ust. 12 przywołanej ustawy oraz po zapoznaniu się z negatywną opinią Komisji Habilitacyjnej, Rada Naukowa Instytutu Slawistyki może podjąć wyłącznie uchwałę odmawiającą nadania stopnia doktora habilitowanego Habilitantowi.

Podczas posiedzenia Rady Naukowej Instytutu Slawistyki PAN w dniu 21 listopada 2022 r. w całości zostały odczytane: uchwała Komisji habilitacyjnej z dnia 5 września 2022 r. zawierająca negatywną opinię w sprawie nadania dr Wojciechowi Sosnowskiemu stopnia naukowego doktora habilitowanego wraz z uzasadnieniem. Ponadto sekretarz Komisji habilitacyjnej dr hab. Ewa Golachowska, prof. IS PAN przedstawiła podczas posiedzenia Rady Naukowej Instytutu dotychczasowy przebieg postępowania habilitacyjnego dr Wojciecha Sosnowskiego, a także główne tezy i konkluzje czterech recenzji w postępowaniu habilitacyjnym dr Wojciecha Sosnowskiego.

Pod głosowanie została poddana uchwała w sprawie odmowy nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego dr Wojciechowi Sosnowskiemu.

Za przyjęciem uchwały głosowały 22 osoby

Oddano 3 głosy przeciw

Oddano 3 głosy wstrzymujące się

Oddano 1 głos nieważny

Obecnych było 29 spośród 40 uprawnionych do głosowania

Przewodniczący
Rady Naukowej IS PAN
prof. dr hab. Ryszard Grzesik

Protokołował
Sekretarz Rady Naukowej IS PAN

dr Wojciech Mądry

POUCZENIE

Niniejsza uchwała jest nieostateczna.

Zgodnie z art. 224 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2022 r. poz. 574 ze zm.) od niniejszej uchwały przysługuje prawo wniesienia odwołania do Rady Doskonałości Naukowej. Przepisy art. 193 ust. 2-4 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2022 r. poz. 574 ze zm.) stosuje się odpowiednio.

Odwołanie wnosi się za pośrednictwem organu, który podjął niniejszą uchwałę, w terminie 30 dni od dnia jej doręczenia.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia

odwołania wobec organu, który podjął uchwałę. Z dniem doręczenia temu organowi oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania uchwała staje się ostateczna i prawomocna.

Zgodnie z art. 109 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* uchwała nr 59/2022 Rady Naukowej Instytutu Sławistyki Polskiej Akademii Nauk z dnia 21 listopada 2022 r. w sprawie odmowy nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo zostanie doręczona dr Wojciechowi Sosnowskiemu na piśmie za potwierdzeniem odbioru.

Przewodniczący

Rady Naukowej IS PAN

prof. dr hab. Ryszard Grzesik

NA ORYGINALE WŁAŚCIWE PODPISY